



Fundacja im. Tadeusza Łopuszańskiego Szkoła Rydzyńska – polski Eton

„Takie będą Rzeczypospolite jakie ich młodzieży chowanie”
Jan Zamoyski 1600

**Edukacja przygodą i przyrodą w
eksperymentalnej Szkole Rydzyńskiej
Gimnazjum i Liceum im. Książąt Sułkowskich
1928-1939**

pptk rez. mgr inż. Maciej Ostrowski

- Dyrektor Fundacji im. Tadeusza Łopuszańskiego w Rydzynie,
- Członek Zarządu Fundacji Szkoła pod Żaglami, instruktor żeglarstwa, oficer i nauczyciel w trzech ostatnich rejsach;
- Doświadczony meteorolog lotniczy, ekspert PKBWL;
- Uczestnik pierwszej Polskiej Wyprawy Antarktycznej, w czasie której założono stację im. Arctowskiego (1976);
- Autor podręcznika meteorologii lotniczej i blisko stu artykułów w pismach specjalistycznych;
- Wykładowca UW, prowadzenie od siedmiu lat internetowego kursu „Meteorologia przez Internet – prognozuj dla siebie”.

Szkoła Rydzyńska – polski Eton

- Powstała ona na skutek przywrócenie polskiej oświacie wspaniałego daru, jakim był akt księcia Augusta Sułkowskiego. Zapisem na rzecz Komisji Edukacji Narodowej zatwierdzonym przez Sejm Rzeczypospolitej w 1783r;
- Przeznaczył on wszystkie dobra ordynacyjne wraz z siedzibą rodu - zamkiem barokowym w Rydzynie dla **kształcenia niezamożnej, a zdolnej młodzieży szlacheckiej, mającej dobre zadatki moralne.**
- Szkoła powstała w 1928 roku na skutek starań Dyrektora Łopuszańskiego, w początkowych latach po I Wojnie ministra i v-ministra oświaty kolejnych rządów (MWRiOP), istniała tylko w okresie II RP.



TADEUSZ ŁOPUSZAŃSKI

1874 - 1955

**WIELKI PEDAGOG POLSKI WSPÓŁTWORCA
NOWEGO SYSTEMU EDUKACJI NARODOWEJ**

MINISTER WYZNAŃ RELIGIUNYCH

I OŚWIECENIA PUBLICZNEGO 1919 - 1920

**ZAKOZYCIEL I DYREKTOR DOŚWIADCZALNEJ
SZKOŁY ŚREDNIEJ W RYDZYNIE 1928 - 1939**

Szkoła Rydzyńska – polski Eton

- **Charyzmatyczny pedagog Tadeusz Łopuszański przeprowadził w czasie 11 lat istnienia Szkoły dalej idący cel, jak postawiony w zapisie fundacji;**
- **Było to inicjowanie i eksperymentowanie nowych metod w polskim szkolnictwie średnim, co szybko doprowadziło do tego, że Szkoła Rydzyńska stała się pedagogiczną placówką doświadczalną w pełnym tego słowa znaczeniu,**
- **Szkoła była integralnie połączona z obowiązkowym internatem dla uczniów w Zamku i z mieszkającymi na miejscu wszystkimi nauczycielami**

Szkoła Rydzyńska – polski Eton

- Dyrektor Łopuszański przebywał wcześniej na stypendium w Anglii, gdzie zapoznał się z istotnymi cechami najlepszych szkół angielskich, te które uznał za wartościowe zastosował w Szkole.
- Kierunek wychowania w szkołach angielskich nie różnił się wiele od rydzyńskiego. Natomiast metody zostały wypracowane oraz dostosowane do zasad i potrzeb polskiej szkoły;
- Istotny i nowatorski na skalę światową był zastosowany przez dyrektora szkoły Tadeusza Łopuszańskiego **system wychowania, w dużej mierze oparty na wykorzystaniu sportowania i turystyki.**

Organizacja Szkoły Rydzyńskiej

- Szkoła Rydzyńska ulokowana była w barokowym zamku, otoczonym wspaniałym parkiem. Tu były klasy, pracownie, kuchnia i jadalnia, izba chorych, sale sypialne, kaplica. W oficynach zamkowych mieszkali nauczyciele z rodzinami.
- Ze względu na duże wymagania dyr. Łopuszańskiego dokonywał się samoczynnie dobór w gronie pedagogów. Wszyscy nauczyciele mieli wyższe studia i zachęcano ich, by pracowali naukowo. Klasy liczyły od 12 do 20 uczniów;
- Nie było podziału na wychowawców w internacie i nauczycieli przedmiotów. Każdy nauczyciel opiekował się zróżnicowaną wiekowo grupą 8-10 chłopców, z którą przy wspólnym stole z żoną i uczniami spożywał posiłki, interesował się potrzebami, zachowaniem i postępami.





Organizacja Szkoły Rydzyńskiej

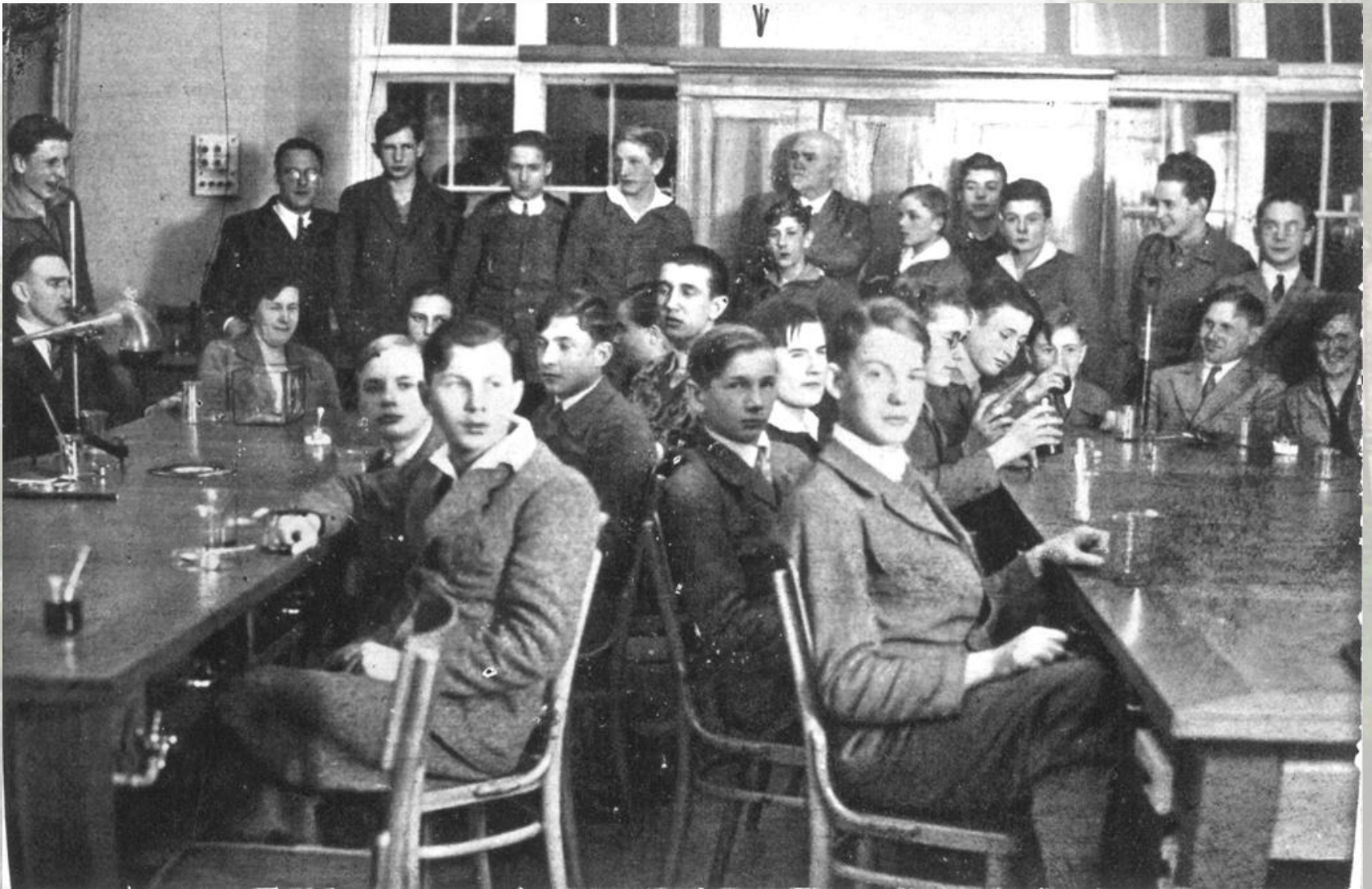
- **Chłopcy wstępujący już od 12-13 roku życia do internatowej Szkoły Rydzyńskiej to pełny przekrój struktury ówczesnego społeczeństwa. Od synów chłopów po plutokrację handlowo-przemysłową i niezależną inteligencję;**
- **Istniało różnicowanie w odpłatności rodziców za pobyt i kształcenie w Zakładzie, synowie niezamożnych rodziców otrzymywali ulgi lub stypendia od Fundacji, bogatsi rodzice płacili pełną kwotę, nie miało to jednak żadnego wpływu na status wychowanka**

Organizacja Szkoły Rydzyńskiej

- Byli również chłopcy z rodzin średnio uposażonych, na przykład urzędników, nauczycieli czy listonoszy, a nawet biednych, którzy dzięki dobrym wynikom w nauce, uczyli się w Rydzyńcu za darmo. Różnice społeczne, majątkowe i wyznaniowe wśród uczniów nie istniały.
- Paczkę żywnościową (w istocie ze słodyczami) mógł otrzymać chłopiec tylko z okazji swoich imienin, a i to zjadano jej zawartość w kolektywie siedzących przy stole solenizanta kolegów. Paczki przesyłane poza tą jedną okazją kierowano do miejscowego sierocińca, o czym dyrekcja uprzejmie informowała nadawcę.

Organizacja Szkoły Rydzyńskiej

- **W procesie wychowywania ważne było mieszanie grup z różnego wieku, zarówno klasowych, kółek zainteresowań jak i sportowo-turystycznych.**
- **Kilka razy w ciągu dnia uczniowie spełniali swoje aktywności w innym układzie, w klasie szkolnej, w sypialni, przy posiłkach, w czasie zajęć z wychowania fizycznego i zawodach sportowych, w pracowniach i w kółkach zainteresowań czy w samorządzie szkolnym**
- **Istotnym elementem organizacji był ścisły plan dnia, w którym lekcje i nauka własna przeplatały się z zajęciami sportowymi i odpoczynkiem**



Spotkanie kółka fizycznego „przy herbatce”

Plan dnia

6.00 - 6.35	gimnastyka, mycie, modlitwa	12.15 - 12.40	obiad
6.35 - 7.20	pierwsza lekcja	12.40 - 13.30	czas wolny
7.20 - 7.25	mycie rąk	13.30 - 14.45	ćwiczenia cielesne na powietrzu
7.25 - 7.45	pierwsze śniadanie	14.45 - 15.10	kąpiel
7.45 - 8.30	druga lekcja	15.10 - 15.25	podwieczorek
8.35 - 9.20	trzecia lekcja	15.25 - 17.55	odrabianie lekcji (praca w klasie)
9.20 - 9.45	porządkowanie sypialni i umywalni , drugie śniadanie	17.55 - 18.00	mycie rąk
9.45 - 10.30	czwarta lekcja	18.00 - 18.20	kolacja
10.35 - 11.20	piąta lekcja	18.20 - 20.20	czas wolny
11.25 - 12.10	szósta lekcja	20.20 - 20.55	modlitwa, czyszczenie obuwia, mycie się
12.10 - 12.15	mycie rąk	21.00 - 6.00	cisza nocna

Organizacja Szkoły Rydzyńskiej

- Szkole Rydzyńskiej nie było organizacji harcerskiej, bowiem warunki życia w Rydzynie były bardzo zbliżone do życia harcerskiego. Nauczycielami byli dwaj z dwunastu przedwojennych harcmistrzów RP – Tadeusz Maresz (historia) i Oskar Żawrocki (WF).
- Parokrotnym gościem był wybitny twórca nowych metod wychowawczych w harcerstwie profesor Aleksander Kamiński
- Starsi uczniowie prowadzili drużyny zuchowe i harcerskie w okolicznych wioskach i w Rydzynie.

Harcmistrze – nauczyciele Szkoły

Tadeusz Maresz



Oskar Żawrocki



Sportowanie w Szkole Rydzyńskiej

- **Oskar Żawrocki, nauczyciel WF nigdy nie miał lekcji w klasie, prowadził je w sali gimnastycznej czy na boisku, wycieczce, stodole lub w lesie, stojąc zwykle przed dwuszeregiem. Dążył do wyrugowania z ciała i umysłu wszelkiej wygody, kwietyzmu i niezaradności.**
- **Instrukcje swe wypowiadał metaforą, analogią, czasem lekką kpiną, w odniesieniu do konkretnego bezimiennie, lecz domyślnie, docierało do zainteresowanego, a także mogło być odbierane przez szersze grono.**
- **Prowadził badania rozwoju fizycznego uczniów. W książeczkę zdrowia wpisywano wagę, różne dane rozwojowe (siły mięśni, czas bezdechu, czas wspinania się po linie pod sufit sali gimnastycznej i wiele innych). Notował też postawę chłopców.**

Sportowanie w Szkole Rydzyńskiej

- **W Rydzyńskim istniały wspaniałe warunki do uprawiania sportu. Położenie Zamku wśród pól i łąk, otoczenie bujnym parkiem, duże obszary rekreacyjne – stwarzały wspaniałe warunki do rozbudzania ducha sportowej walki**
- **Dwie lekcje wychowania fizycznego w tygodniu, a przede wszystkim codzienne, obowiązkowe, ponad godzinne ćwiczenia popołudniowe . Po opuszczeniu szkoły każdy uczeń posiadał biegłość we wszystkich dyscyplinach lekkiej atletyki.**
- **Uprawiano sport także zimą. Fosa otaczająca Zamek była doskonałym lodowiskiem, chętnie urządzano mecze hokeja. Młodzież lubiła popołudniowe ćwiczenia, sama je organizowała i aktywnie brała w nich udział.**



Sportowanie w Szkole Rydzyńskiej

- Sport nie odciągał w modelu dyrektora Łopuszańskiego od nauki i społecznego działania, lecz łączył wszystkie dobre strony szkoły. Dyrektor używał pojęcia „**sportowanie**” jako amatorskie i wszechstronnie rozwojowe uprawianie różnych dyscyplin dla rozwoju fizycznego i wyładowania młodzieńczej energii - w przeciwieństwie do sportu wyczynowego.
- Dyr. Łopuszański był przeciwny kształtowaniu się wyczynowych sportowców. Nawet gdy klub z Poznania chciał powołać do swej reprezentacji dla przygotowania zawodników na planowaną Olimpiadę w Helsinkach (1940) ucznia Szkoły, Wacława Gąssowskiego – nie zezwolił na to.

Sportowanie w Szkole Rydzyńskiej

- Wszystkie sporty uprawiane w Rydzyńcu i w lecie na Serwami, spotykały się z entuzjazmem uczniów. Nie występowały żadne zawiści ani fanatyczna, nieuczciwa konkurencja.
- O efektach zajęć sportowych świadczą najlepiej pomiary antropometryczne, dokonywane systematycznie w Szkole. *Pojemność płuc... siła mięśni, różne wyniki sportowe, były z reguły wyższe i lepsze od przeciętnych dla pozostałej młodzieży w kraju... .*
- Lecz jednocześnie Łopuszański podkreślał, że sport nie może odciągać wychowanków od nauki... *nie może ich ogłupiać... czy prowadzić do chamstwa...* Ma jedynie stworzyć optymalne warunki dla rozwoju moralnego..



Organizacja sportowania w Szkole

- **Włączenie obowiązkowych zajęć sportowych w codzienny plan dnia w ilości 1,5-2 godzin;**
- **Wewnątrzszkolne rozgrywki sportowe i różnego rodzaju mistrzostwa Szkoły;**
- **Zewnętrzne, dwu i wielostronne zawody sportowe z reprezentacjami innych szkół średnich i klubów oraz innych organizacji;**

Organizacja sportowania w Szkole

- **Do pierwszej formy należała poranna gimnastyka w czasie 10 minut mająca rozruszać po śnie, wytworzyć tężyźnię fizyczną i dobry nastrój. Na marginesie dodam, że znani mi Rydzyniacy do tej pory, w wieku 90 i więcej lat zaczynają dzień od gimnastyki;**
- **Lekcje gimnastyki (WF) dwa razy w tygodniu poświęcone były głównie zaprawie lekkoatletycznej i nauce rzadko uprawianych w szkołach dyscyplin jak bieg przez płotki i skok o tyczce oraz na sprawdziany kondycyjne;**



Organizacja sportowania w Szkole

- **Ćwiczenia popołudniowe** stanowiły główny trzon zajęć sportowych, odbywały się 6 razy w tygodniu (w niedzielę więcej, bo 100 minut), ich główną treść stanowiły gry zespołowe – szczypiorniak, koszykówka, siatkówka, hazena, dwa ognie itp. Jeden dzień w tygodniu poświęcony był na ćwiczenia wojskowe w tym strzelanie oraz grę w tenisa;
- Systematyczne **rozgrywki i mistrzostwa Szkoły** wprowadzone były aby uniknąć znużenia na skutek treningów i bezambicyjnego uprawiania sportu, stanowiły silnie pobudzający element współzawodnictwa sportowego;

Organizacja sportowania w Szkole

- Zewnętrzne **zawody sportowe** odbywały się przeciętnie raz na dwa tygodnie, preferowano zawody zespołowe (kilka gier w odmiennych zespołach, drużynowe wieloboje lekkoatletyczne).
- Najsilniejsze więzy sportowe łączyły Szkołę Rydzyńską z wołyńskim **Liceum Krzemienieckim**, od 1933 roku odbywały się trzydniowe zawody w końcu maja, naprzemiennie w obu Szkołach, częste były zawody z Korpusem Kadetów z Rawicza i gimnazjami z Leszna, Kościana, Rawicza i Poznania.
- Interesujące może być określenie ilości zawodów zewnętrznych – w ciągu 11 lat reprezentacje Szkoły uczestniczyły w **183** spotkaniach dwustronnych i **46** turniejach wielostronnych, z reguły wygrywając.



Organizacja sportowania w Szkole

- **Wszystkie aktywności sportowe i zawody odbywały się na obiektach Szkoły, w otoczeniu bujnej przyrody i w parku, istniała w oficynach hala sportowa, ale źle wspomiana przez uczniów ze względu na kurzącą, ceglana podłogę;**
- **Szkoła miała własny stadion z 400-metrową bieżnią, korty tenisowe i kilka boisk do gry w siatkówkę, piłkę ręczną i koszykówkę. W każdy dzień popołudniu (z wyjątkiem środy) uczniowie bez wyjątku i bez względu na pogodę, uczestniczyli w grach zespołowych – koszykówka, szczypiorniak, hazena lub uprawiali lekkoatletykę.**



Sportowanie w Szkole Rydzyńskiej

- Szkoła Rydzyńska była

„jedyną bodaj w Polsce szkołą średnią, która zapewniała swej młodzieży ilość ruchu, umożliwiającą każdemu uczniowi osiągnięcie dostępnej dla jego organizmu pełni rozwoju, w której każdy uczeń uprawiał codziennie przez ponad godzinę intensywne ćwiczenia cielesne, które umożliwiały mu rzetelne oddanie się przez resztę dnia poważnej pracy”

Sądzę, że do tej pory żadna szkoła w kraju nie posiada takiego programu „sportowania”



Turystyka w Szkole Rydzyńskiej

- Ważnym elementem wychowania i kontaktu z przyrodą były **obozy** organizowane latem nad **jeziorem Serwy** w Puszczy Augustowskiej. Przed lub po pierwszym roku wszyscy musieli pojechać na cztery tygodnie na obóz.
- Dla zakwalifikowanych do Szkoły chłopców był to **okres adaptacyjny** do życia w grupie oraz obserwacji ich cech charakteru i zachowań. Każdy uczeń musiał się nauczyć obozowania, pływania, wiosłowania i żeglowania.
- Dodatkowym aspektem wychowawczym było użytkowanie **łodzi i kajaków własnoręcznie wykonywanych** w czasie roku szkolnego w ramach prac ręcznych.



Turystyka w Szkole Rydzyńskiej

- **Dyrektor Łopuszański pisał:**
- *„Miejsce nadawało się idealnie do naszych celów, toteż wyniki obozu były zawsze doskonałe, nawet w latach, kiedy pogoda nie dopisywała. Uczniowie robili widoczne postępy w pływaniu i wiosłowaniu, wciągnęli się w dłuższe wycieczki wiosłarskie, nabywali wiele zdrowia i hartu. Obóz zawsze kończył się parodniową wycieczką wiosłarską po Czarnej Hańczy i łańcuchu jezior Puszczy Augustowskiej”*

Turystyka w Szkole Rydzyńskiej

- Obóz nad Serwami był swego rodzaju szkoleniowym kursem turystycznym i jak by to nazwać dzisiaj survivalu dla 12-13 latków.
- Jeden z byłych Rydzyniaków (dzisiaj profesor) wspomina :
 - *„Po sprzeczce i bójce z kolegą zostaliśmy przewiezieni przez nauczyciela na wysepkę na jeziorze, jeden dostał namiot i zapłałki, a drugi prowiant na kolację i śniadanie dla dwóch osób. Chcąc nie chcąc musieliśmy się pogodzić, nauczyciel przyptłynął po nas następnego dnia”*

Turystyka w Szkole Rydzyńskiej

- Średnie roczniki chłopców odbywały łatwe wycieczki piesze po nizinach czy niewielkich górach pod opieką nauczyciela, w małych grupach (*Bory Tucholskie, Szwajcaria Kaszubska, wybrzeże Bałtyku czy też Góry Świętokrzyskie, Sandomierszczyzna, okolice Krakowa*).
- Cięższe, ale też bardziej pożądane przez chłopców były wycieczki karpackie np. przez Pilsko, Babią Górę, Gorce, Pieniny do przełomu Popradu. Najulubieńszą, wiele razy odbytą wędrówką były trasy po paśmie Czarnohory i Gorganów.
- Najstarsze roczniki odbywały wędrówki samodzielnie, w małych grupach, często na własnoręcznie wykonanych łodziach wiostowych.

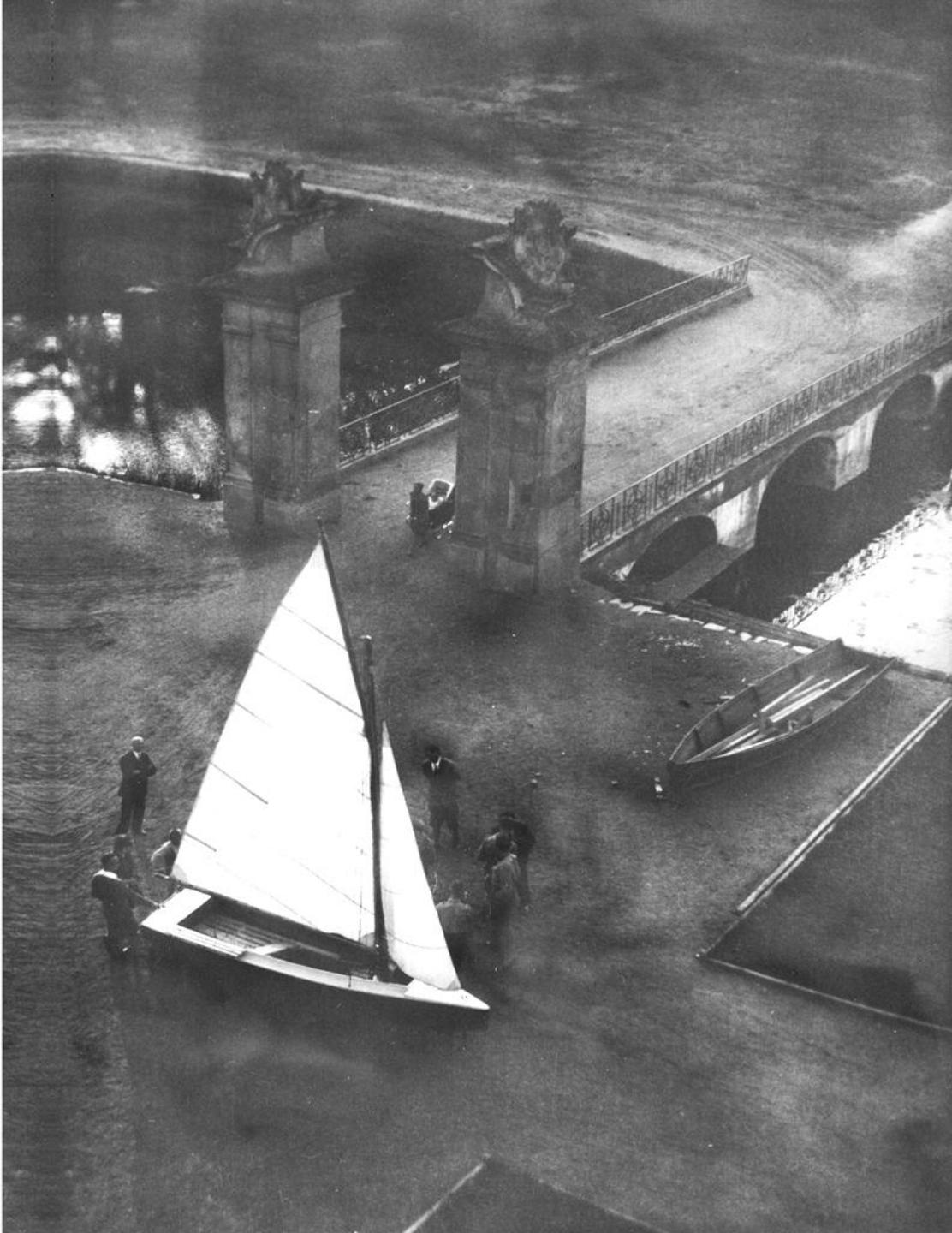


Grupa wycieczkowa Szkoły Rydzyskiej z nauczycielem przed szkołą w Wiśle, 1936

Turystyka w Szkole Rydzyńskiej

Dyr. Łopuszański wspominał :

Wielką popularnością wśród naszej młodzieży cieszą się wędrówki wodne. Chłopcy odbywają je na hamburkach zbudowanych przez siebie, w naszych warsztatach. Podczas wszystkich wędrówek chłopcy nocowali po stodołach, w namiotach albo pod gołym niebem, musieli sami przygotowywać posiłki na ogniskach, znosić niewygody, dokonywać wysiłków. Toteż wędrówki te dawały chłopcom bardzo wiele, wpajały im zamiłowanie do prostego i twardego życia, uczyły dawać sobie radę w trudnych nieraz okolicznościach, radować się wysiłkiem i trudem, wdrażały do karności i współdziałania, wywierały więc silny wpływ na kształtowanie się charakterów.”



Turystyka w Szkole Rydzyńskiej

- W czasie corocznych wędrówek zapoznawali się z **sytuacją na wsi**, mój Ojciec wspominał, jak podczas wędrówki łodziami po Prypeci kupili na wiosce kopę jajek po groszu. Zapłacili monetą dwuzłotową, dzieci gospodarza biegały po całej wiosce aby zebrać resztę – złoty i czterdzieści groszy.
- Szczególną pozycję zajmowały **wycieczki społeczno-gospodarcze** dla najstarszych klas i przygotowywane z nich sprawozdania problemowe, omawiane w następnym roku szkolnym na wspólnym zebraniu uczestników wycieczek i nauczycieli.
- Poza poznaniem sytuacji ekonomicznej zwiedzanych regionów (Łódź, Śląsk, Gdynia), miały na celu rozbudzenie w starszych uczniach zainteresowania dla zagadnień społeczno-gospodarczych.

Tabela działań obozowo-turystycznych w ciągu 10 lat (bez 1939 r)

OBOZY	<i>Ilość</i>		<i>osobodni</i>
Jezioro Serwy	7		7114
Mikoszyn	1		215
przysposobienia wojskowego	4		1220
razem >			8549

WĘDRÓWKI		<i>w tym samodzielne √</i>	<i>osobodni</i>
Pieszne	48	18	3045
Wodne	26	13	1848
Inne	7	5	190
razem >			5083

Efekty sportowania i turystyki

Jak przygotowanie fizyczne i zaradność kształtowana w czasie obozów i wędrówek pozwalała na przeżycie w ekstremalnych sytuacjach podaje przykład:

Dwóch kolegów we wrześniu 1939 roku wyszło z Warszawy na wschód na radiowy apel dowódcy obrony płk Ulanowskiego. Po 17 września wracając na zachód dostali się do niewoli niemieckiej. Kolumna jeńców prowadzona była w nocy po drodze, za nią jechał samochód oświetlający maszerujących. Zbliżając się do zakrętu drogi obaj Rydzyniacy zauważyli, że światła samochodu nie oświetlają części kolumny pieszych i uskoczyli w zarośla unikając wielomiesięcznej niewoli.

Efekty sportowania i turystyki

Po kilkunastu kilometrach skrytego marszu w terenie poza drogami doszli do Wisły w rejonie Świdra, tu okazało się, że drewniany most jest zburzony i nie ma możliwości przejścia na lewy brzeg. Rydzyńscy doczekali zmierzchu i postanowili płynąć z nurtem Wisły wpraw do Warszawy. Przed świtem dołynęli w rejon Siekierok, pokonując z prądem około 20 kilometrów.

Efekty sportowania i turystyki

Potężny ładunek zajęć sportowych i licznych wycieczek dawał młodzieży konieczne w tym wieku wyładowanie energii, wysoką sprawność, a jednocześnie tworzył zdrowe kryteria rywalizacji indywidualnej i między zespołami.

W Szkole Rydzyńskiej nie występowały negatywne zwyczaje internatowe czy koszarowe jak „fala”, znęcanie się starszych nad młodszymi lub inne zachowania przenoszone z patologicznych obszarów społeczeństwa.

Efekty sportowania i turystyki

Jednocześnie wytworzona w chłopcach skłonność do uczciwej, klarownej rywalizacji pozytywnie owocowała w przyszłym życiu, czego dowodami są przytoczone w (pozycji 3 literatury) biogramy wybranych wychowanków.

Nikt z absolwentów Szkoły Rydzyńskiej nie popadł w nałogi, wszyscy utrzymywali do późnych lat doskonałą formę fizyczną, czynnie uprawiając różnego rodzaju sporty, wędrówki i turystykę kwalifikowaną.



W TYM ZAMKU DZIĘKI
FUNDACJI SUŁKOWSKICH UCZYNIONEJ W XVIII W.
NA RZECZ KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ
ISTNIAŁA W LATACH 1928-1939 SZKOŁA
DOŚWIADCZALNA UTWORZONA I PROWADZONA
PRZEZ TADEUSZA ŁOPUSZAŃSKIEGO

NA FRONTACH II WOJNY ŚWIATOWEJ
W POLSCE I FRANCJI, W BITWIE O ANGLIĘ, W MIEJSKACH
ZAGŁADY I EGZEKUCYJACH ODDALI ŻYCIE ZA WOLNOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ
NAUCZYCIELE I WYCHOWANKOWIE
GIMNAZJUM I LICEUM IM. SUŁKOWSKICH W RYDZYNIE

PREZES FUNDACJI
MIECZYŚLAW CHŁAPOWSKI

NAUCZYCIELE
MARIAN JASIEŃSKI KAZIMIERZ KARCZEWSKI STEFAN KURZAWIKI
TADEUSZ MARESZ EDMUND MOENKE JÓZEF SUŁKOWSKI
URBAN WAWRZYNOWICZ ROMUALD WILKOWSKI

UCZNIOWIE

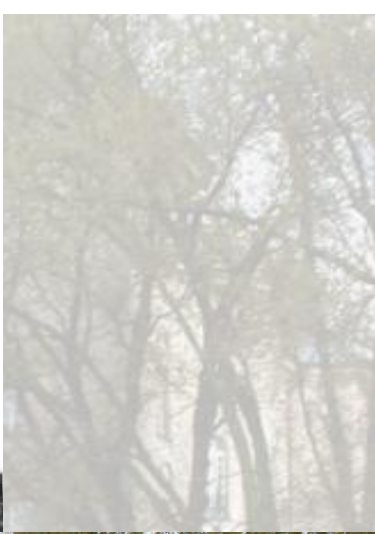
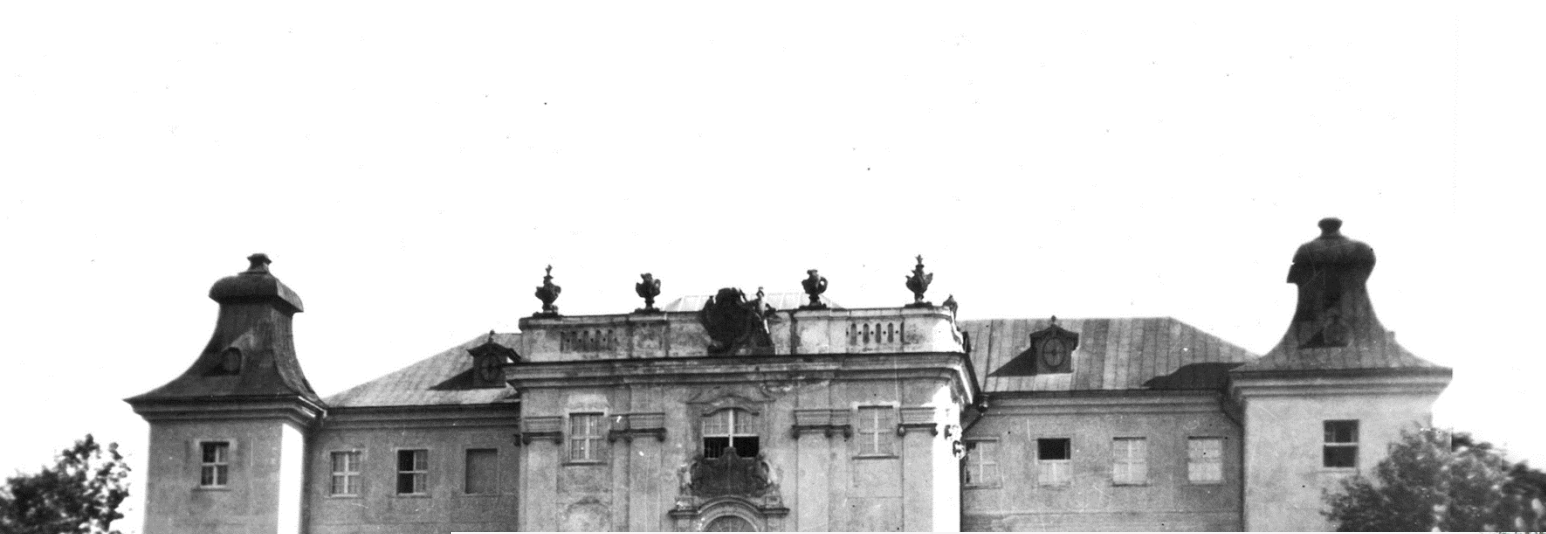
JANUSZ BARTHEL DE WEYDENTHAL	MARIAN BARTHEL DE WEYDENTHAL
ANDRZEJ BRZEŻAŃSKI	ANDRZEJ BUDZYŃSKI
WIKTORYN CIECHANOWSKI	MARCELI CZARNECKI
JÓZEF CZARNOWSKI	JÓZEF DĄB-BIERNACKI
JANUSZ FILIPIEWICZ	TOMASZ FREYTAG
STANISŁAW GOLDENBERG-MURAWSKI	ROMAN GORECKI
TADEUSZ GROCHOLSKI	BOLESŁAW HOZAKOWSKI
ANDRZEJ JASIMKOWICZ	WITOLD KANENBERG
RAZYLI KRAWCZENIA	LECH ŁACHOWICKI-CZECHOWICZ
ANDRZEJ MARINGE	JERZY MONCZKI
TADEUSZ NIEDZIELSKI	BOGUSŁAW NIEŚIÓŁOWSKI
EDWARD OLSZYŃSKI	ANDRZEJ POGONOWSKI
STANISŁAW POTWOROWIKI	JERZY RADECKI-MIKULICZ
JULIAN RUDOWSKI	MIROŚLAW STEFANOWSKI
MIECZYŚLAW ŚWIERZ	JANUSZ TARNOWSKI
BOLESŁAW WYGANOWSKI	STANISŁAW ZABOROWIKI
EDWARD ŻÓLTOWSKI	STANISŁAW ŻYCHSKI

DLA UCZCZENIA TYCH KTÓRZY
PRACOWALI DLA POLSKI I ZA NIĄ ZGINĘLI
TABLICĘ TĘ UFUNDOWALI POZOSTALI PRZY ŻYCIU
NAUCZYCIELE I KOLEDZY



LITERATURA

- **Tadeusz Łopuszański, Rydzyna - Gimnazjum im. Sułkowskich (1928-1936);** reprint wydawnictwa Fundacji Sułkowskich z 1937 roku, wydany przez Kuratorium Oświaty w Poznaniu 2002 rok
- **Tadeusz Łopuszański, Szkoła Doświadczalna, trzechlecie 1936-39 - Gimnazjum i Liceum im. Sułkowskich w Rydzynie;** Reprint wydawnictwa Towarzystwa Miłośników Rydzyny z 1985, wydany przez Kuratorium Oświaty w Poznaniu 2002 rok
- **Jan Bohdan Gliński, Gimnazjum i Liceum im. Sułkowskich w Rydzynie 1928-1939 Wychowawcy i Wychowankowie.** Nakładem Fundacji im. Tadeusza Łopuszańskiego, 2005 – zbiór ponad 450 biogramów nauczycieli i uczniów Szkoły oraz unikalne wspomnienia i refleksje wychowanków.
- **Stanisław Ostrowski, Wychowanie fizyczne w Szkole Rydzyńskiej w latach 1928-39,** maszynopis z 1985 w zasobach Fundacji.





Sala Balowa Zamku Rydzyskiego, Centrum Postępu Technicznego SIMP

